

POLAK WE FRANCJI

Le Numéro : 50 centimes

Numer : 50 cts

"LE POLONAIS EN FRANCE" — Journal hebdomadaire

Przedpłata we Francji :

Cena numeru.... 50 cts
Półrocznie..... 12 fr.

Po za Francją w Europie :

Rocznie 48 fr.

W Ameryce :

Rocznie..... 3 dol.

**Pismo poświęcone
sprawom religijnym, społecznym i ojczyznom**

Wychodzi w każdą niedzielę

ORGAN ZWIĄZKU TOWARZYSTW KATOLICKICH

Adres Redakcji i
Administracji

263 bis, rue Saint-Honoré
PARIS (1^{er} arr.)

Redaktor :

Dr Henryk LUBIEŃSKI
Nr. czeku 97067

NIEDZIELA 3 LIPCA 1927

Rok. IV N° 27

Wielka uroczystość narodowa i religijna Koronacja obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej w Wilnie

Panno święta, co jasnej bronisz Częstochowy
I w Ostrej świecisz Bramie! Ty co gród zemdłony
Nowogródzki ochraniasz z jego wiernym ludem !
(Pan Tadeusz, Ks. 1).

Dekretem z dn. 9 lutego br. Ojciec Święty Pius XI łaskawie przychylił się do prośby mieszkańców Wilna i pozwolił na uroczystą koronację obrazu M. B. Ostrobramskiej, która to uroczystość odbyła się dn. 2 lipca w Wilnie. Dostojnicy państwa i kościoła wzięli udział w tej wspaniałej manifestacji katolickiej. Setki delegacji z wszystkich zakątków Polski, tysiączne rzesze ludu polskiego i litewskiego, który mimo słupów granicznych przybył przed oblicze Najświętszej Panienki, którą czcił przez wieki wspólnie z Narodem polskim. Rząd zaś nasz w zrozumieniu uciek religijnych Litwinów pozwolił pielgrzymkom litewskim przekroczyć granicę bez żadnych formalności.

W dniu 2 lipca odbyła się oficjalna koronacja M. Boskiej, ale już dawno przedtem wiele rąk wdzięcznych ozdobiło prowizorycznymi koronami skroń « Matki Miłosierdzia ».

Wielka manifestacja wileńska jest przejawem głębokiej czci Narodu polskiego dla Matki Boskiej. Jest dowodem, że uczucia te bynajmniej nie wygasają ale są zawsze tak silne i szczerze jak były temu setki lat gdy z imieniem Boga Rodzicy Dziewicy na ustach rycerstwo nasze zwyciężało pod Grunwaldem, gdy szwedzki potop rozbił się na skałach Częstochowy, gdy po straceniu Niepodległości od Królowej Korony Polskiej oczekiwaliśmy pomocy i łaski, modląc się o wyzwolenie.

Przeszło sto lat temu największy nasz poeta Adam Mickiewicz kłęczał w kaplicy Ostrobramskiej, dzisiaj bohater niepodległości naszej marszałek Piłsudski schyla głowę przed cudownym obrazem.

A emigracja polska we Francji chociaż daleko od kraju i nie mogąc wziąć udziału w hołdzie narodowym, szle z głębi serc gorące modlitwy czci i miłości do Tej, co na krańcach Rzeczypospolitej w Ostrej świeci bramie, jak mówił poeta.

Henryk Lubieński.

(Szczegóły uroczystości podamy w następnym numerze « Polaka »)

LIST PASTERSKI ARCYBISKUPA WILEŃSKIEGO Z POWODU KORONACJI

Niedługo już Polska cała święcić będzie święto koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej. Przygotowania są w pełnym toku, liczne pielgrzymki zgłosiły swój udział w uroczystości. Wobec zbliżającego się terminu koronacji cudownego obrazu wydał J. E. Ks. Arcybiskup Metropolita Wileński Romuald Jałbrzykowski okolicznościowy list pasterski.

Przypomniawszy na wstępie część wielką, jaką naród polski otaczał od wieków Matkę Boską — głosi list pasterski dobroć Królowej Niebios, która nigdy nie odmawiała prośbom z ufnością swej opieki i pośrednictwa. Od wieków całych obraz Matki Boskiej w Ostrej bramie we Wilnie szczególną miłością był otaczany przez lud, a tradycja wiekowa nadała Najświętszej Pani Ostrobramskiej nazwę « Matki Miłosierdzia ».

« O łaskach doznawanych za przyczyną Matki Boskiej Ostrobramskiej — głosi list pasterski — świadczą bardzo liczne wota w kaplicy porozwieszane i ogólna cześć przed Ostrą Bramą, okazywana

nie tylko przez wszystkich katolików, ale i innowierców.

Oddawna pobożni Wilnianie marzyli o uwieńczeniu swych serdecznych uczuć ku Marji przez uroczystą koronację Jej Obrazu Ostrobramskiego, a gdy niepomysłne czasy ustawicznych wojen i najeżdów nieprzyjacielskich na to nie pozwalały, prywatnie ukoronowano obraz ten prowizorycznymi koronami. Teraz dopiero z woli Bożej danem jest nam przystąpić do urzędywstnienia tych szczerych i słusznych pragnień sere naszych. Ukochany nasz Ojciec Święty, Pius XI, łaskawie przychylił się do prośby Wilnian i dekretem z dnia 9 lutego r. b. pozwolił na uroczystą koronację obrazu M. B. Ostrobramskiej, która to uroczystość odbędzie się w r. bieżącym 2 lipca.

Wiedomość ta znalazła miły oddźwięk w sercach wszystkich wiernych czcicieli Marji, zarówno w kraju naszym, jak i zagranicą. Zapowiadają swój przyjazd na tę uroczystość prawie wszyscy nasi Najdostojniejsi księża Biskupi, spodziewani są najwyżsi Dostojnicy Państwa, w tym celu organizują się też w kilku miejscowościach całe wielkie pielgrzymki.

Pragnąłbym mocno, aby wszyscy nasi ukochani Archidiecezjanie Wileńscy mogli przynajmniej w duchu uczestniczyć w tej uroczystości ku czci Marji, aby wszyscy ożyli w swych sercach szczerą miłość i ufność ku Matce Boskiej i aby ta, co w Ostrej świeci Bramie uleczyła wszystkie nasze niedomagania i cierpienia duszne, powróciła nas wszystkich na Boga łono, na łono żywej wiary świętej katolickiej, na łono miłości Boga i bliźniego, bratniej zgody i jedności.

Nie wszyscy mogą się przyczynić materialnie do uświetnienia uroczystości koronacyjnej, nie wszystkich stać na to, i Matka Boska tego nie wymaga, ale wszyscy możemy i powinniśmy złożyć Królowej Niebieskiej w darze koronacyjnym szczerą miłość, pokorę i niewinność sere, stwierdzone stałe czynami, a te będą z naszej strony najcenniejsze ozdoby w Koronie Marji, zawsze jej miłe ».

Przy końcu listu pasterskiego, Najdostojniejszy Ksiądz Arcybiskup ogłasza porządek i sposób odprawiania nabożeństw do Matki Bożej w diecezji wileńskiej w okresie koronacji.

Tajemnice obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej

Za « Kurjerem Wileńskim » podajemy następujące interesujące szczegóły o cudownym obrazie M. B. Ostrobramskiej.

Sprawa koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej zwróciła myśl przedewszystkiem na ten obraz, jako zabytek artystyczny. Konserwator, prof. Jerzy Remer, który oddawna rozumiał doskonale konieczność restauracji cudami słynącej relikwii narodowej, skorzystał z sposobności, aby odnowienie obrazu obecnie zrealizować.

W tym też celu, w porozumieniu z księżmi biskupami Jałbrzykowskim i Michałkiewiczem, jakoteż z Kapitułą diecezji — powołano specjalną komisję, i jej to dziełem było zaproszenie i sprowadzenie z Warszawy do Wilna jednego z najznakomitszych w Europie konserwatorów obrazów, prof. Rutkowskiego w Warszawie, który ostatnio

NA NIEDZIELĘ CZWARTĄ PO ŚWIĄTKACH

(Ewangelia Łuk. V, 1-11).

Onego czasu : Gdy rzesze nalegały na Jezusa, aby słuchały słowa Bożego ; a on stał podłe jeziora Genezarel. I ujrzał dwie łodzie stojące przy jeziorze ; a rybitwi wyszli byli i płókali sieci. A wszedłszy w jedną łódź, która była Symonowa, prosił go, aby maluczko odjechał od ziemi ; a usiadłszy, uczył rzesze z łodzi. A gdy przesłał mówić, rzekł do Symona : zając na głębią, a zapuścić sieci wasze na pół. A Symon odpowiedział, rzekł mu : Nauczycielu, przez całą noc pracując, niceśmy nie ułowili ; wszakże na słowo twe zapuszczę sieć. A gdy to uczynili, zagarnęli ryb mnóstwo wielkie, i rwała się sieć ich. I skinęli na towarzysze, co byli w drugiej łodzi, aby przybyli i ratowali je. I przybyli, i napełnili obie łodki, tak, iż się mało nie zanurzały. Co widząc Symon Piotr, upadł u kolan Jezusowych, mówiąc : Wynidź odemnie, bom jest człowiek grzeszny, Panie. Albowiem go, było zdumienie ogarnęło, i wszystkie co przy nim byli, z połowu ryb, który pojмали ; także też Jakóba i Jana, syny Zebedeuszowe, którzy byli towarzysze Symonowi. I rzekł Jezus do Symona : Nie bój się, odłód już ludzi łowić będziesz. A wyciągnąwszy łodzie na ziemię, wszystko opuściwszy, szli za nim.

Dzisiejszą Ewangelię św. powinniśmy sobie zapisać głęboko w pamięci. Rozwiązuje ona zagadkę naszego szczęścia i naszego powodzenia w pracy. Spotyka się bowiem często ludzi, którzy lata całe mżołą się i trują, a jednak u schyłku już życia swego mówią ze smutkiem, a niekiedy z bluźnierstwem w stronę Boga : Niczego się nie dorobiłem. Okrzyk Piotrowy : Panie ! całą noc pracujemy, a nie nie ułowiliśmy, powtarzają dzisiaj setki i tysiące ludzi pracy. Wielu w gorczyca w duszy woła : ja, nie noc, ale lata całe i życie całe pracowałem i nie nie mam. Jakż tego powód ? Czytajcie dzisiejszą Ewangelię św. Ciężka, całonocna praca apostołów była również bezowocna, bo pracowali bez P. Jezusa. Chociaż warunki pracy były dobre, bo i jezioro było bardzo rybne, pora do łowienia ryb znakomita, rybacy wytrawni, a jednak wszystko było bezskuteczne. Inaczej być nie mogło, bo Jezusa tam nie było.

Emigrancie polski ! czy zastanowiłeś się kiedy dlaczego ty po tylu latach tułaczki, po tylu latach ciężkiej pracy w kopalni, fabryce lub na roli niczego się nie dorobiłeś ? Przeczytaj Ewangelię dzisiejszą, a tam znajdziesz odpowiedź : Nie masz, bo bez Boga pracujesz. Zapomniałeś o porannym pacierzu, który ci ma ścigać błogosławieństwo Boże na pracę codzienną. Zapominasz o przysłowiu naszych Ojców, którzy mawiali : Bez Boga, ani do przodu. Idziesz może do pracy, bez łaski poświęcającej, bez Boga w sercu, ale z grzechem ciężkim na sumieniu, a więc jesteś dzieckiem szatana, i dziwisz się że niczego się dorobić nie możesz ! Pracujesz lata całe, ale przypomnij sobie ile razy ty przekląłeś swoją pracę, narzędzie którego używasz, przełożonych twoich, i całe twoje otoczenie i dziwisz się, że niczego się dorobić nie możesz. Jeśli przekląłeś siebie i swoją pracę, nie oczekuj błogosławieństwa Bożego.

Praca nasza wyda obfite owoce, ale musimy ją uświęcić. Kiedy P. Jezus wstał w łódź Piotrową i na rozkaz Boży zaczęła się praca,

to, mówi Ewangelista, apostołowie złowili ryb takie mnóstwo że sieci się rwały. Oto widoczny skutek pracy z Bogiem ! I ty robotniku polski, jeśli twe spracowane dłonie wzniesiesz w kornej modlitwie ku niebu, jeśli z Bogiem w sercu pójdziesz do warsztatu, czy na rolę, czy do ciemnej kopalni, praca twoja wyda owoce, Bóg ci będzie błogosławił. Może nie będziesz oglądał zaraz błogich skutków Bożego błogosławieństwa, może dopiero w późnej starości, a może oglądać ją będą dopiero twoje dzieci. Być może, ale skoro Bóg powiedział : proście a otrzymacie, musi wynagrodzić prędzej czy później, swoją modlitwę, twoje czyste serce i swoją pracę z Bogiem.

Policzmy się dziś ze sumieniem naszym i zapytajmy się ile razy zacytaliśmy pracę bez Boga ? Ile razy dla błahych powodów opuściliśmy mszę św. ? Jest wielu takich, co uważa wysłuchanie mszy św. za czas stracony i woli wtedy pracować. Nie wiem czy ci dorobili się już majątku. Znajdziesz może w otoczeniu swoim takich, co śmiać się będą z ciebie, gdy rano i wieczór klękiesz do pacierza, albo gdy w niedzielę pójdziesz do kościoła, by wysłuchać mszy św. Bądź wtedy odważny i powiedz sobie i drugim : Boże z Tobą chcę pracować i o Twoje błogosławieństwo Cię błagam. W ten sposób z Bogiem pojęta praca będzie mieć powodzenie i uświęci się.

W pracy codziennej, w mżole o kawałek chleba, nie wolno nam zapominać i o pracy nad duszą. I tutaj w wysiłkach z naszej strony nad nabyciem cnoty, nad wyrobieniem charakteru, całą nadzieję musimy pokładać w łasce Bożej. Nieraz po latach całych zobaczysz mały skutek tej pracy, ale nie zniechęcaj się, bo tylko praca wytrwała nad sobą z czystą intencją, a zawsze z Bogiem, z czasem przyniesie plon spodziewany. Nie zapominajmy więc nigdy o nauce dzisiejszej Ewangelii św. i o hasle dobrze nam znanem : Módl się i pracuj, a będziesz szczęśliwy.

X. L. Moska.

dokonał niesłychanie skomplikowanej, w zręczności fachowej wprost genialnej restauracji cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze. Jest on idealnym typem lekarza starych relikwii. Sam tych świętości fanatyczny czciciel, zbliża się do nich z troską głęboką i głęboką miłością.

Po zdjęciu sukienek złotych (ściślej biorąc są one ze srebra, w ogniu mocno pozłocone) i czarnego aksamitu, który leżał na obrazie i służył za tło złocistym strzałom promieni, strzelającym z aureoli N. Panny, a następnie zmyciu obrazu z pod brudu i kurzu wyrzała twarz Matki Bożej jasna, o cerze mlecznej, białej, okraszona doskonale zachowanymi w barwie rumieńcami. W cieniach tony zimne, szaro-niebieskawe. Druga połowa XVII wieku zdaje się nie ulegać wątpliwości. Jest to dzieło typowe klasztornej malarstwa, do którego trudno przykładać miarę wybitnego dzieła sztuki — wielkie bezspornie przez głębie uczucia religijnego, triumfalnie bijącego z rysów Królowej Korony Polskiej.

Deski, na których obraz jest namalowany — zachowane wcale dobrze, wymagają jednak ponownego zmontowania, gdyż ledwo trzymają się jedna na drugiej.

Mają obrazy święte i cudowne swoją martyrologię. Matka Boska Częstochowska, jak to stwierdzano podczas restauracji — ma dziewięć cięć pałaszem.

Na obrazie Ostrobramskiej widzimy dwie dziury od kul. Jedna niemal w rogu obrazu — druga — śnać z premedytacją zwierzęcą wymierzona — trafia w okolicę serca Matki Bożej ! Jest podanie, że bydlę kłękało przed obliczem Matki Ostrobramskiej. Kimże był ów żołdak, wysyłający jej kulę z rusznicy w samo serce ?

Na specjalną uwagę zasługuje srebrna pozłacana sukienka, nakładana na obraz M. Boskiej. Jest to robota złotnicza wysokiej miary artystycznej.

Ze została wykonana na miejscu w Wilnie dowodzi fakt — że zie wobec czego raz na zawsze upada wersja, iż sukienka złota do obrazu zamówiona była i wykonana w Gdańsku. Sukienka jest świetnym pomnikiem złotnictwa wileńskiego, którego dzieje czekają na osobnego badacza.

Gromnica Ostrobramskiej Pani.

(Legenda).

Cisza przy Ostrej Bramie — Mróz	Na miastach, wioskach, miedzach
I śniegu całun biały...	pół
Przed obraz Świętej Matki tuż	Marja znak krzyża czyni.
Aniołki przyleciały.	A gdy wysłodzi wszystkich ból,
I cichy holdów	Powróci do świątyni.
Wionie szmer	I wnet aniołki
Do Marji	Złecą się
Do Matuli	Do Przenajświętszej Matki
Lampka zaświeci	Każdy dla siebie
Snopem skier	Dość chce
Zgaśnie...	Gromnicy choć
Wnet mrok otuli	Gromnicy choć ostatki.
Wnętrze kościoła.	A Marja powie :
Święta noc —	— Dam ją wam,
Naraz wesota	Lecz po połowie...
Blaska moc	Na ziemię zleci
Obraz zaleje...	Z ranną mgłą
Choć ciemno wkrąg,	I tam zaświeci,
Zda się, że dnieje	Gdzie śmierci zgło
To z Marji rąk	Gdzie smutno, ciemno
Gromnica świeci	I wiele też
Marja dla dzieci	Gromnicę moją
Ma darów moc	Zaświeci też. —
I cicho splota	I pofrunęły
Na miasto, wsie...	Aniołki w dal
W zgonie szczęśliwa	Ukońc ludzki,
Dusza, co chce,	— — — — —
By jej przyświecał	Głęboki żal.
Wśród innych łask	A z Ostrej Bramy
Tej jaśniejszej	Po wieków wiek
Gromnicy blask.	Znak wiary świeci
— — — — —	Co Polski strzegł.

M. G.

Poświęcenie nowego lokalu konsulatu generalnego w Paryżu. — W niedzielę, dnia 3-go lipca o godz. 5-tej popołudniu dokona ksiądz Rektor Szymbor poświęcenia nowych biur Konsulatu Generalnego przy ulicy Alphonse de Neuville 19., arrondissement 17, Metro Wagram albo Pereire. Jak to już ogłaszaliśmy dwukrotnie, konsulat nie będzie czynny w dniach 1-go i 2-go lipca, t. zn. w piątek i sobotę z powodu przeprowadzki.

Wielka misja okręgowa w Meaux (Seine-et-Marne)

Dnia 10-go lipca w Meaux odbędzie się Wielka Misja Okręgowa. O godz. 9-tej rano Msza św. w kaplicy *Chapelle du Chapitre* (obok katedry). Mszę św. odprawi ksiądz Unsicht. O godzinie dziesiątej odbędzie się zebranie na sali, tej samej, na jakiej odbyło się w dniu 15 maja 1927. Niniejszem wzywamy wszystkich Rodaków i Rodaczek na zebranie, jak również wszystkich delegatów z departamentu Seine et Marne. Będą omawiane ważne sprawy związkowe.

Obiad będzie można dostać w cenie 7 fr.

Prosimy i wzywamy Was wszystkich o przybycie dnia 10-go lipca. Nie traćcie wiary i ducha Katolickiego, nie zapominajcie, że jesteśmy katolikami-Polakami, oddanymi Wierze Świętej — przybawajcie więc na nasze zebranie, a zobaczycie i usłyszycie o rozwoju naszego Związku Polaków-Katolików.

Niech żyje Związek !!!

Andrzej Majewski, prezes.

Stefan Łodyga, skarbnik.

Rekolekcje w Saint-Étienne. Utrwaliła się szczęśliwa tradycja w mieście St. Etienne, że rok rocznie około 14 lipca głoszą się rekolekcje dla Polaków kolonii polskiej, osiadłych czy to w mieście, czy to w bliższej okolicy.

Pierwsza połowa lipca, to czas najspokojniejszy. Skończyły się uroczyste święta roku kościelnego, więc w rekolekcjach wypada jeszcze raz jakby streścić ich piękno i naukę. Minął czas spowiedzi wielkanocnej, więc dla gorliwych nowa okazja do przyjęcia sakramentów św. a dla niejednych przypomnienie by odprawili spowiedź do roczną, którą może zapomnieli wśród starań o ciężkie życie doczesne. Lipiec to czas zjazdów śpiewaczy, sokolich, urządzamy więc podobne zebranie poświęcone idei Bożej, która przecież bynajmniej nie jest mniej warta od tamtych. Wreszcie lipiec to czas wakacji dla wszystkich stanów z wyjątkiem stanu roboczego, rekolekcje nasze mają przynieść właśnie ten przypominek ducha, za którym tylu wzdycha.

Rozpoczynamy rekolekcje nauką w środę 13-go lipca o godz. 8-ej wieczorem w kościele św. Barbary, patronki górników, w Saint Etienne, w dzielnicy zwanej Soleil. W czwartek, piątek i sobotę pierwsze kazanie o godz. 8-mej rano, poczem msza św. wieczorem o godz. 8-ej kazanie drugie, nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i trzecie kazanie.

Porządek jest więc taki że każdy, jakkolwiek ma pracę, może przybyć na rekolekcje, czy to rano, czy to wieczorem. Kazanie głosić będą okoliczni kapłani polscy, w sobotę cały dzień będzie dwóch kapłanów słuchało spowiedzi. Uroczyste zakończenie rekolekcji nastąpi w niedzielę o godz. 8-mej i pół ze wspólną Komunią św. i pierwszą Komunią dzieci. Przy Komunii św. rozdane będą obrazki Matki Boskiej Częstochowskiej, jako pamiątki misyjne.

Nikt więc z miasta St. Etienne i okolicy niech nie zaniedba okazji przepięknej dla dobra swej duszy. Niech wstąpiący przyjdą by się utwierdzić, niech poważnie wobec ołtarza Bożego się pogodzą, niech towarzystwa współwiodniczą w upiększeniu tych pięknych dni, niech Polacy całego zagłębia dopuszczą szturmowi modlitwy do nieba, niech w tych błogosławionych dniach wszystkich przejmie myśl o Bogu i o zbawieniu swej duszy.

1-sze zebranie Związku T. K. W Dep. S.-et-M. Tow. Pol. Katolickie w Meaux, dep. Seine et Marne, odbyło swe pierwsze zebranie dnia 12 VI 1927 r. na sali p. Muntzera w Meaux. Prezes otworzył zebranie o godz. pół do 11-tej przy licznych udziałach członków i zaproszonych gości, przywitaniem « Szczęść Boże » ! P. prezes zawiadując jednym z członków F. Rybaka na sekretarza dzisiejszego zebrania.

I. Prezes zdał sprawozdanie ze Zjazdu, który odbył się w Meaux dnia 15 maja 1927.

II. zdał sprawozdanie z delegacji z Szanży, która udała się tam w dniu 29 maja 1927 r.

III. Zabrał głos skarbnik p. Stefan Łodyga i zapraszał wszystkich obecnych, aby się jaknajliczniej przyłączali do grona naszego i do wspólnej pracy.

Ponieważ jeden z obecnych zabrał głos na jakiej podstawie zostało założone Tow. Pol. Katolickie, zastępca prezesa p. Stanisław Szczeszek wygłosił podstawy Tow. Pol. Kat. w Meaux.

Na zakończenie przemówił p. prezes Andrzej Majewski, podkreślając raz jeszcze cele Tow. Pol. Kat., ażeby wszyscy członkowie wiedzieli, gdzie się zwracać w jakichkolwiek wypadkach, poczem zamknął zebranie o godz. 1-szej z pochwaleniem Pana Boga i przy wielkich oklaskach.

W tym samym dniu odbyła się zabawa o godz. 3-ciej po południu, która trwała do godz. 10-tej wieczór. Do tańca przystępowali członkowie naszego Towarzystwa pp. Jan Utrata i Ludwik Lasiak,

obydwal z Lagny. Pierwsza ta zabawa naszego Towarzystwa odbyła się w największym spokoju i podczas ciągłych okrzyków : «Niech żyje Tow. Pol. Kat. w Meaux» !

Andrzej Majewski, prezes.

Stefan Łodyga, skarbnik.

F. Rybak, sekretarz.

Zdarta maska

Od roku wychodzi w Lille dziennik *Głos Wychodźcy*, założony do walki z religią i z klerem polskim na emigracji. Bojąc się atakować religię otwarcie, aby nie obrazić głębokich i żywotnych uczuć religijnych szerokich mas robotniczych wśród których pismo to pragnęłoby zdobyć sobie czytelników, chwycili się jego kierownicy ideowi następującej taktyki : — My nie atakujemy religii, nikt z nas nie występuje przeciwko religii, nie prowadzimy propagandy antyreligijnej — głoszą oni we wszystkich artykułach — ale zwalczamy kler, który zatracił sprawiedliwość (!!) uczciwość (!!) nawet, bo jest w jarzmie złotego cielca, bo okłamuje masy, bo pozwala aby jedni się pławili w próżniactwie, a drudzy na nich pracowali, bo kler, jest od wieków sprzymierzeńcem kapitału, i t. d.

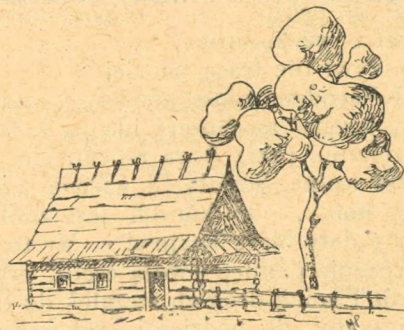
W ten sposób autorowie tych artykułów chcą robić różnicę między religią a kościołem, chcą Apostołów Chrystusa i jego następców odróżniać od Mistrza i jego nauki. Tych, którzy niegdyś krwią obfitą na arenach Colosseum, a dzisiaj w Meksyku płacili i płacą za głoszenie zasad Chrystusowych, za obronę religii, oni zwalczają w imieniu religii. Nie mogą zabić uczucia religijnego w człowieku, wprost pragną tych którzy życie poświęcają szerzeniu religii oczernić i zniszczyć.

My, podpisujemy się pod zasady Chrystusa — wołają redaktorzy *Głosu Wychodźcy*. Podpisują się, ale widocznie ich nie znają. Nie wiedzą nie bowiem o tych słowach Chrystusa zwróconych do św. Piotra : Błogosławionyś jest Symonie Barriona ; bo ciało i krew objawiła tobie, ale ojciec mój, który jest w niebieszech. A ja Tobie powiadam żeś ty jest opoka, na tej opoce zbuduję kościół mój : a bramy piekielne nie zwyciężą go. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego, a cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebieszech, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w niebiosach. Zwalczają kościół Chrystusowy, ale pragną podpisywać się pod zasady chrystusowej nauki. Zwalczają tych do których rzekł Chrystus : « Idźcie i nauczajcie wszystkie narody », ale mówią że bronią Chrystusa. Napadają na tych którzy są prawowitymi następcami apostołów, apostołami obecnymi i robią to w imię Chrystusa. Za prawdę judaszowską przysługę oddają Chrystusowi. Ale czasem jednak pióro pod wpływem nienawiści do religii pójdzie za daleko. Spada maska i wówczas ci obrońcy religii, ci szermierze religii, ci apostołowie wprost otwarcie bluźnią Matce Boskiej (*Głos Wychodźcy* nr. 143) lub kpią ze świętych i sprawiedliwości Bożej (*Głos Wychodźcy* nr. 131). Zapomnieli na chwilę o swojej roli. Zapomnieli co pisali. Wyjaśniliśmy więc, że ci rzekomi reformatorzy i obrońcy religii są wrogami religii. Ze zwalczając kościół, zwalczają religię, gdyż kościół i religia to jedno. Ze napadając w sposób oszczerzy na zastępców Chrystusa na ziemi, napadają na Niego, tak jak to robili dawniej Faryzeusze. Do nich odnoszą się te słowa Ewangelji o których emigracja powinna pamiętać gdy oni mówią : Strzeżcie się pilnie fałszywych proroków, którzy do was przychodzą w odzieży owczem, a wewnątrz są wilcy drapieżni ».

(c. d. n.).

Pielgrzymka polska do Lourdes

Pielgrzymka wyjedzie z Paryża w poniedziałek, dn. 18 lipca. W Lourdes zostaniemy cztery dni. Wracamy do Paryża w sobotę. Kto więc z prowincji chce brać udział w naszej pielgrzymce musi do Paryża przyjechać i w Paryżu przyłączyć się do nas w kościele polskim. Koszta za bilet z Paryża do Lourdes trzecią klasą wynoszą od osoby 220 franków, które należy nam czempredziej nadesłać. Koszta utrzymania w drodze i koszta mieszkania i utrzymania w Lourdes, każdy opłaca dodatkowo. Zgłoszenia przyjmujemy, tylko do 4 lipca. Należy się więc pośpieszyć. Ktokolwiek zgłosiłby się później po 4-tym lipca nie może być przyjęty do pielgrzymki.



Pożegnanie prochów Słowackiego przez Ambasadora Chłapowskiego

Z ambasady nadesłano nam tekst przemówienia ambasadora Chłapowskiego :

Przemówienie p. Ambasadora wywarło nigdy nie zatarte wrażenie, wyciskając niejedną łzę. Eż, dumy narodowej, tęsknoty i żalu. (Polak we Francji, nr. 26).

« Sprawiedliwości dziejowej wobec zasługi dzisiaj zadość się staje.

« Blaskiem odrodzenia otoczona Rzeczpospolita odważyła kamień grobu Twojego, Wieszczu, by w tryumfalnym pochodzie Twoje drogie szczątki powieść na polskiej chwały najdosłojniejszy przybytek — na Wawel, gdzie spoczniesz na ziemi ojczystej jako narodu wielkiego zawołań stróż.

Rozstanieś się jutro z Francją, która Tobie — żywemu i umarlemu — gościnę dała, tak jak tylu innym naszym z krwi i kości, w niewoli czasach serdecznie przegarniętym, za co wierna należy się im wdzięczność — pokolyszą Ciebie sine Oceanu i szarego Bałtyku fale, grać Ci będą hymn pochwalny naszego drogiego Pomorza sosny gonne, Mazowsza łany przed Tobą ze czią się pochyła, Warszawa — głowa Rzeczypospolitej z najwyższymi dostojnikami na czele hołd głęboki Ci złoży a wreszcie Kraków stary na wsze czasy Twoją stanie się stolicą.

A czemuż te zachody wielkie — te powagi pełne a jednak radosne przez miasto światła z wioletysięcznym tłumem prowadzone orszaki — czemuż w kraju robione takie przygotowania, jakich odrodzona Polska nie widziała ?

Bo genjusz Twój jak określił prozy polskiej wielki rzeźbiarz, Sienkiewicz — nabrał pełnemi garściami pereł, purpury, tęczyowych blasków, olśniewających djamentów i osypał tę naszą harfę poezji tak hojnie, tak bez miary, że stanęła przed nim i przed nami z niebywałym blaskiem, niby Harfa-Królowa, przed którą gną się kolana ludu i schylają czoła ludu, jak ongi przed harfą Dawida.

Lecz jeszcze większą jest Twoja zasługa, żeś był harfiarzem oporu i buntu przeciwko Ojczyźnie niewoli. Twoja wewnętrzna rozterka, którą i życie Twoje i Twoje arcydzieła wykazują — nawet w rozpaczy chwile, wszystko to jest wiernem odbiciem rozterki duszy Narodu, naówczas poćwiartowanego i z rodziny wolnych ludów skreślonego. Nieraz zwycięża u Ciebie jakoby zwątpiewanie.

« O nieszczęśliwa ! o uciemiężona

Ojczyzno moja ! Raz jeszcze ku Tobie

Otworzę moje krzyżowe ramiona ! ...

lecz w tej samej chwili rzucasz myśl silną :

« Wszakże spokojny bo wiem, że masz w sobie

Słońce żywota » ...

natomiast jak stał twarda brzmi Twoje zawołanie :

« Cierp a pracuj i bądź dzielny

Bo Twój Naród nieśmiertelny ! »

A to Twoje wołanie, Wieszczu — Twoja to była największa moc i wonczas jakoby proroka przeznaczenie — kierowałeś nie do wybranych, lecz do całego Narodu. Tyś przeczuł, Tyś rozumiał i głosił, ku niebios wyżynom wznosząc Twoje poloty, że zerwanie kajdan nie jest sprawą jednego stanu, że wszyscy, wszyscy Polacy bez wyjątku, powinni je targać, aż pękną — Tyś pozostawił nam jako Twój testament i przykazanie :

« Niech żywi nie tracą nadziei

I przed Narodem niosą oświaty kaganiec,

A kiedy trzeba, na śmierć idą po kolei

Jak kamienie, przez Boga rzucane na szaniec ».

Polska jest wolną, została Ci wierną ; składając teraz najwyższe hołdy, do których jest zdolna, Tobie, « którego czyny dały blask krajowi ». My tu we Francji, którzyśmy corocznie pamięć Twoją czcili, pragniemy gorąco, by powrót Twoich drogich szczątków do tak przez nas ukochanej Ojczyzny, do podziemi królewskich Wawelu,

był jakoby ślubowaniem, że cały Naród, pomny dni chwały i dni klęsk — w myśl Twoich potężnych wołań — ludzkie cierpienia mężnie zniesie, pracować potrafi, a będzie zawsze dzielny i nieśmiertelny ».

Z powodu uroczystości Słowackiego. Polak we Francji podał w numerze 26 z niedzieli 26 czerwca najobszerniejszy opis uroczystości paryskich Słowackiego. Opis jest pięknie ilustrowany. Dla tych co brali udział w uroczystościach i dla tych którzy nie mogli być obecnymi dla złożenia hołdu wielkiemu poecie, ten numer Polaka we Francji stanowić będzie na zawsze drogocenną pamiątkę.

Prócz zwyczajnego wydania tego numeru Polaka we Francji, zrobiliśmy jeszcze specjalne wydanie na ślicznym kredowym papierze, na którym zarówno druk jak i ilustracje wychodzą bardzo pięknie. Cena tego numeru 2 fr. Należy się spieszyć z zamówieniami.

Zagadkowe czasopismo. Ukazał się na emigracji nowy miesięcznik p. t. *Oświata*. Nie wiemy, kto jest redaktorem tego pisma, ponieważ nikt jako redaktor pisma nie podpisuje. Po przetrzeeniu jednak kilku stron jej *Oświaty* rozumiemy dlaczego redaktor jest osobą anonimową i bał się swe nazwisko umieścić. *Oświata* jest tylko nowym, przemienionym wydaniem dawnego komunistycznego *Emigranta*, a późniejszej *Trybuny Ludowej*. Te same żydki rosyjskie, które redagowały tamte pisma, przywdziały teraz odmienną skórę. A treść tego pisma to oszczerstwo i wyzywanie komunistyczne na duchowieństwo, na kraj i na różne poważne organizacje wychodzące. Jak Sokół, na konsulatory, i t. d. Najciekawszym zaś jest ten fakt, iż pismo to jest organem (!) Związku polskich robotniczych stowarzyszeń kulturalno-oświatowych (!!!), używa więc tej samej nazwy, co i towarzystwo paryskie. Przypuszczamy więc, że towarzystwo paryskie zechce wyjaśnić zagadkę braterstwa tej nazwy, które nie przynosi mu chluby.

RYNEK PRACY WE FRANCJI

We wszystkich departamentach, z wyjątkiem wschodniej Francji, jest silne zapotrzebowanie na robotników rolnych. Sytuacja w kopalniach na północy jest pomyślniejsza i nie grozi chwilowo zapowiedziane ograniczenie dni pracy. Do konsulatu R. P. w Strasburgu napływają jeszcze częściowo nieliczni bezrobotni z innych departamentów Francji, którzy jednakże znajdują pracę w kopalniach rudy. W środkowej Francji jest jeszcze bezrobotnych kilkanaście rodzin polskich z dziećmi, których umieszczenie trwa bardzo wolno. Pozatem umieszczono dużo polskich bezrobotnych przy budowie kolei.

Z Rosji Sowieckiej. Komitet centralny partii komunistycznej, którego członkowie są właścicielami kierownikami Rosji postanowił na przyszłym zebraniu wykluczyć ze swego grona Trockiego i Zinowiewa od dłuższego czasu krytykujących na publicznych zebraniach działalność Stalina, Litwinowa, Rykowa i innych komisarzy. Z tego powodu wywiąże się prawdopodobnie zażarta walka między obydwojema partiami. Trocki jest bardzo popularny w armii i dlatego bardzo niebezpieczny dla rządu obecnego.

Z Włoch. Sowiety dostały nowe uderzenie i to bardzo silne. od Mussoliniego. Odmówiono im kredytów handlowych. Mimo usilnych starań o kredyty nie tylko nie mogą ich otrzymać ale wszystkie państwa solidarnie zamykają im swe okienka kasowe. Jeżeli w Rosji panuje « raj » to chyba nikt nie potrzebuje pieniędzy.

Z Francji. Wydarzeniem tygodniowym, o którym wszyscy mówią i piszą gazety jest ucieczka przywódcy rojalistów (stronników króla) Daudet'a z więzienia paryskiego. Ucieczka nastąpiła w sensacyjnych okolicznościach. Dyrektor więzienia w którym siedział Daudet otrzymał w ub. sobotę między godz. 12-1 rozkaz telefonem z ministerstwa spraw wewnętrznych od samego ministra nakazujący mu bezwzględnie wypuścić na wolność Daudet'a i jeszcze dwóch innych więźniów. Pragnąc otrzymać potwierdzenie tego rozkazu zatelefonował on do ministerstwa spraw wewnętrznych i znowu odpowiedziano mu żeby śpieszył się z wypuszczeniem na wolność Daudet'a. Wobec tego pozwolił on swoim więźniom opuścić ku wielkiej ich radości więzienne cele. Cóż okazało się jednak po kilku godzinach ? Oto to, że rozkaz wypuszczenia na wolność nie był wcale dany przez ministra tylko przez *camélot*ów (t. zn. stronników monarchji) którzy zakradli się do ministerstwa i stamtąd zatelefonowali do dyrektora więzienia. Obecnie policja szuka bezskutecznie zbiegów.

Z POLSKI

Nadzwyczajna sesja sejmowa Jak wiadomo, od przewrotu majowego sejm nie odgrywa żadnej roli na forum politycznym. Posłowie pobierają jedynie pensje w gmachu przy ulicy Wiejskiej, który świeci pustką. Właściwie rządy zaś spoczywają w ręku marszałka Piłsudskiego. Ale tego rodzaju sytuacja ośmiesza sejm. Poseł, który staje przed swymi wyborcami winien im co pewien czas zdać sprawozdanie ze swej pracy ; tymczasem nie ma z czego zdawać sprawozdania. Otóż posłowie zdają sobie dobrze sprawę z tej niewygodnej dla siebie sytuacji. Szukali wyjścia i mieli dwie drogi : albo zmuszenia rządu do ustąpienia, albo rozwiązanie się. Pierwsze jest niewykonalne, pozostaje więc druga droga, na którą sejm wstąpił rozwiązując się, zrobić nowe wybory i będąc prawdziwym wyrazem opinii publicznej, wziąć w swe ręce władzę. Ale na to aby się roz-

wiązać trzeba posiadać prawo do rozwiązania, a tego konstytucja nie przyznawała sejmowi. Trzeba było więc konstytucję zmienić. Z takim właśnie wnioskiem wystąpił poseł Czaplicki z partji socjalistycznej na nadzwyczajnej sesji sejmowej. W myśl tego wniosku do art. 26 Konstytucji dodano: *Sejm może się rozwiązać mocą własnej uchwały, powziętej większością 2/3 głosów, przy obecności przynajmniej połowy ustawowej liczby posłów i oznaczyć termin nowych wyborów.*

Nad wnioskiem postawionym toczyła się długa dyskusja. Stronictwo narodowej demokracji obawiają się nowych wyborów ponieważ wiedzą, że stracą dużo mandatów poselskich. Przeciwnie stronictwa radykalne liczą na zwiększenie zastępów swych zwolenników. Dlatego też stronictwa endecji wypowiedziały się za wnioskiem, ale z zastrzeżeniem, że chociaż Sejm uchwali dla siebie prawo rozwiązania, to jednak z tego prawa nie zrobi użytku tak długo dopóki nie zostaną zmienione ordynacje wyborcze, ustawy samorządowe, i t. d. Ostatecznie 189 głosami uchwalono wniosek posła Czaplickiego. Nie wiadomo jednak jakie będzie stanowisko Senatu. Czy Senat wniosek Sejmu przyjmie czy też odrzuci, w każdym razie prawdopodobne jest iż Sejm się nie rozwiąże jeszcze przez czas dłuższy i że wskutek tego wybory zostaną odroczone.

Wzrost komunizmu Wybory miejskie w Wilnie i Lublinie wykazały iż komunizm zrobił w masach tak wielkie postępy, że nie wystarczają już środki policyjne dla przeciwdziałania do jakich się dotąd rząd uciekał. Przyczyną rozwoju idei komunistycznych jest zły stan gospodarczy. Robotnik jest rozczarowany i zniechęcony, gdyż wisi nad nim ciągle widmo bezrobocia i nędzy. Lata mijają, a nie widzi on żadnego polepszenia swego bytu; przeciwnie, byt ten jest ciągle zagrożony. Dlatego też robotnik wstępuje do szeregów komunistycznych, łudząc się, iż w ten sposób wywalczy sobie lepsze położenie. Idee komunistyczne pozostają mu jednak obce i njejednokrotnie jest on dla nich wrogo usposobiony. Więcej chleba, więcej dobrobytu, więcej troski o robotnika, oto cele, które rząd obecny powinien sobie wyznaczyć. A zobaczymy, jak widmo komunizmu rychło zniknie.

Uroczystości Słowackiego Dnia 21 b. m. statek « Wilja » wiozący prochy Słowackiego z Francji dobił do portu w Gdyni wieczorem o godz. 6-tej. Na górnym pokładzie statku ustawiony był wspaniały katafalk pokryty czerwonym sukniem na którym spoczywała hebanowa trumna, którą widzieliśmy na obchodzie paryskim. Zwłoki Słowackiego przywiatał w imieniu rządu minister oświaty Dobrucki przemówieniem. Potem nastąpił szereg innych uroczystości i złożenia wieńców, po których trumnę przewieziono na torpedowiec « Mazur » dla przewiezienia jej do Gdańska. W porcie gdańskim z ramienia komisarjatu generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku radca Zaleski z gronem urzędników asystował przy przetransportowaniu prochów Słowackiego na statek wiślany « Mickiewicz ». Późnym wieczorem zwłoki odpłynęły Wisłą do Warszawy. Po drodze Grudziądz oddał hołd przepływającemu prochom Króla-Ducha. Mnóstwo delegacji z wieńcami u brzegów Wisły ucześciło pamięć poety wśród bicia wszystkich dzwonów kościelnych. W niedzielę 26 czerwca statek « Mickiewicz » przybił o godz. 6-tej wieczorem do przystani warszawskiej koło mostu Poniałowskiego. Po wyjęciu trumny olbrzymi pochód z 6 orkiestrami wojskowymi, z delegacjami, z duchowieństwem i z ministrami ruszył do katedry. (Dalsze szczegóły podamy w następnym numerze « Polaka »).

Ważny krok na drodze zjednoczenia gospodarczego państwa. W *Dzienniku Ustaw* (Nr. 53) ogłoszony został dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7. VI 1927 o nowym prawie przemysłowym, które obowiązywać będzie na obszarze całego państwa z wyjątkiem Górnego Śląska, dopóki Sejm Śląski nie uchwali jego przyjęcia. Wydanie dekretu, który poprzedziły długie spory jest niezmiernie ważnym wydarzeniem gospodarczym, ponieważ prawo przemysłowe określa także same warunki działalności przemysłowej i handlowej w całym państwie. Dotąd jeszcze zaskoczyły różnice pomiędzy dzielnicami. Dekret jest bardzo obszerny. Najważniejsze jego przepisy regulują działalność korporacji, cechów, Izby rzemieślniczych, stosunki targowe, stanowisko prawne uczniów przemysłowych, postanowienia luźne, i t. d. Jednym z najbardziej może interesującym nas artykułów jest art. 3-ci, który powiada: prowadzenie przemysłu jest wolne i dozwolone każdemu, także i cudzoziemcom w wypadku wzajemności. Art. 8 przewiduje tylko kilka ograniczeń pod tym względem. Do prowadzenia rzemiosła wymagane jest wykazanie się dowodem uzdolnienia. Związki cechowe mają charakter zrzeszeń wolnych a nie przymusowych. Natomiast izby rzemieślnicze przedstawiają przymusową reprezentację zawodową interesów całego rzemiosła. Te izby rzemieślnicze wraz z izbami handlowo-przemysłowymi i rolniczymi i izbami pracy mają stanowić zarodek Naczelnej Izby Gospodarczej, przewidzianej art. 68 Konstytucji.

Rządy Bismarckowskie na Warmji i Mazurach. Germanizacja polskich prowincji Warmji i Mazurów postępuje naprzód prowadzona energicznie przez pruskiego ministra spraw wewnętrznych Dr. Grzesińskiego (renegata, pochodzącego z rodziny polskiej). łamiąc wszystkie przepisy traktatu o mniejszościach. Na 30.000 dzieci tylko 200 pobiera w języku polskim. Nauczyciele nie pozwalają mówić po polsku. Biją i katują za mowę polską w sądach i urzędach szkarnuje się Polaków. Rząd polski winien interwenjować w tej sprawie w Lidze Narodów.

H. E.

Wiadomości organizacyjne Związku Polskich Towarzystw Katolickich we Francji

(Za dział ten odpowiada sekretarjat Związku Pol. Tow. Katolickich we Francji).

Do Zarządów Towarzystw i Bractw Związku Polskich Towarzystw Katolickich we Francji.

Od dłuższego już czasu zaprzestano wydawać dodatek osobny do *Polaka we Francji* pismo urzędowe Związku, omawiające szczegółowo życie naszych towarzystw katolickich we Francji.

Brak stałego porozumienia się Towarzystw i ich zarządów z centralą, czyli sekretarjatem generalnym wzgl. zarządem głównym zawsze i wszędzie oddziałuje ujemnie na życie towarzystw. Zakrada się mimowoli pewne rozluźnienie węzłów towarzyskich i spistości Związku, a tu i ówdzie nawet zniechęcenie do pracy w towarzystwach.

Potrzebę stałego porozumiewania się towarzystw ze związkiem odczuwają wszystkie zarządy i poszczególni członkowie. Dobitnym wyrazem tego było zgodne wystąpienie wszystkich delegatów na ostatnim Walnym Zjeździe, na którym sprawa własnego organu żywo była omawiana. Po porozumieniu się z redakcją *Polaka*, sekretarjat posiadać będzie na łamach tegoż pisma stałą rubrykę p. tyt. « Wiadomości Organizacyjne ». Pod tą rubryką, za którą odpowiedzialność ponosi sekretarjat, umieszczać się będzie stale informacje związkowe i to w ten sposób: O ile numer *Polaka* obejmuje 8 stron, zawsze na stronie 5-tej; o ile obejmuje 16 stron zawsze na stronie 9-tej umieszczone zostaną Wiadomości organizacyjne.

Aby umożliwić wygłaszanie referatów lub odczytów na zebraniu, podawać się będzie raz na miesiąc czy to gotowy wykład czy też materiały, na podstawie którego jeden z członków może wystąpić z odczytem. Winniśmy bowiem pamiętać, że zebranie, na którym nie wygłoszono żadnego wykładu, niema prawie, że żadnej korzyści.

Przystępując do ogłoszenia « Wiadomości Organizacyjnych » zwracamy się z gorącym apelem do wszystkich zarządów; by jaknajwięcej korzystały z nich, by i ze swej strony przysyłały wszelkie komunikaty, ogłoszenia do sekretarjatu, aby dostarczyć materiały redakcji.

OKRĘGI ZWIĄZKU P. T. KATOLICKICH PREZESI

Okręg 1-szy; siedziba Montceau-les-Mines (Saone-et-Loire). Prezes: dh. Weber.

Okręg 2-gi; siedziba Lens (Pas-de-Calais) prezes dh. Siąkowski.

Okręg 3-ci; siedziba Bruay-en-Artois (Pas-de-Calais) prezes Babuszkiewicz.

Okręg 4-ty; siedziba Douai (Nord) prezes Zimny.

Okręg 5-ty; siedziba Macon-Conde (Nord) prezes Stepniak.

Pozatem utworzono dotąd 2 Okręgi rolnicze, dalej 1 Okręg w okolicy Lyonu., dokładne adresy poda się w nast. «Wiadomościach».

Towarzystwa, które dotąd do Związku nie przystąpiły, a stoją na gruncie katolickim., zechcą się zgłosić do Okręgu., na którego terenie się znajdują.

Kwestjonariusze.

Zostały doręczone prezesom Okręgów. Zarządy zechcą je sumiennie wypełnić i odwrotnie odesłać albo do prezesa Okręgu lub wprost do sekretarjatu gen. w Lens. Dokładne wypełnienie ich umożliwi sekretarjatu i zarządowi należyte poznanie warunków wśród jakich dane towarzystwo pracuje oraz ułatwi stworzenie wspólnego kierunku działalności związkowej.

Które towarzystwa i Bractwa należą do Związku P. T. Katol. ?

Po odebraniu kwestjonariuszy podawać się będzie kolejno spis towarzystw i Bractw; które przystąpiły do Związku. Zarządy winne podać dokładnie adresy członków zarządu swego towarzystwa; należy również zachować w aktach wszystkie numery *Polaka* z Wiadomościami organizacyjnymi i spisem towarzystw, by mieć go zawsze pod ręką.

Poznajmy dokładnie ustawy swego towarzystwa lub Bractwa.

Każde stowarzyszenie czy związek, chcący mieć zapewniony rozwój i powodzenie winno posiadać zdrowe, jasne ustawy, które w sposób wyraźny, niedwuznaczny nakreślają cel, do którego stowarzyszenie zdąża. Stanowią one jakby « kość pacierzową » organizacji. Stąd jasny wniosek, że członek, chcący przyczynić się do rozwoju towarzystwa, do którego należy, winien ustawy poznać « nawydot », nie tylko dlatego, żeby je szanować i przestrzegać, co się samo przez się

rozumie, ale i w tym celu, by innych towarzyszy pracy, którzy do towarzystwa nie należą, pouczyć o jego zdrowych celach i dążeniach. Każdy członek winien sobie dobrze zdawać sprawę, dla czego łączy się w tym lub innym towarzystwie, winien mieć gotowe odpowiedzi na zapytania, odnoszące się do jego towarzystwa.

W tym celu należy na każdym zebraniu odczytać choć jeden paragraf z ustaw, przedyskutować go ze spokojem, a ewent. zmiany, jakie wartoby wprowadzić, przedłożyć sekretarjatowi, by je mógł uwzględnić na Walnym Zjeździe. W ten sposób ustawy nie pozostaną tylko martwą literą, ale będą uwzględniały życie nasze, które nie raz domaga się pewnych zmian.

Dh. Prezesi zechcą zwrócić uwagę członkom, którzy odbierają ustawy, że paragr. 7, str. 6 brzmi: Patronem Towarzystwa jest miejscowy ksiądz polski, wzgl. polski ksiądz dojeżdżający. O ile osada nie posiada księdza polskiego, Patronem jest X. sekretarz generalny Związku P. T. Katol.

Zmianę tę należy uwzględnić w ustawach, których dostarczał sekretariat.

« ZABA », dwutygodnik humorystyczny, zacznie ukazywać się od 15 lipca. Adres Redakcji: 5, rue des Gobelins, Paris.

Program uroczystości kardynalskich Ks. Prymasa

Oficer gwardji papieskiej hr. Canale Massucci przybył dn. 23 czerwca r. b. vja Monachjum, Berlin do Poznania. O godz. 18 m. 30 udał się hr. Canale Massucci w towarzystwie ks. prałata Zakrzewskiego i dwóch szambelanów papieskich powozem arcybiskupim do pałacu arcybiskupiego. W salonie recepcyjnym, w którym zgromadzili się przedstawiciele kapituły gnieźnieńskiej i poznańskiej z Ks. Ks. Biskupami Laubitzem i Radońskim i przedstawicielami władz z p. wojewodą Bnińskim, gen. Dziedzanowskim i prezydentem miasta Ratajskim na czele, oficer gwardji wręczył Ks. Prymasowi bilet nominacyjny i piasek kardynalski, poczem Ks. Kardynał Prymas przemówił krótko na cześć Ojca św.

Należenie biretu kardynalskiego Ks. Prymasowi Hlondowi przez Pana Prezydenta Mościckiego odbyło się w Warszawie w kaplicy zamkowej dn. 29 zm. o godz. 11-tej (Święto Apostołów Piotra i Pawła). (Szczegóły podamy później).

Co byś zrobił gdybyś miał 1.000.000 fr.

Szanowna Redakcjo! W odpowiedzi, co byś robił, mając milion wygranych franków, odpowiadam: Pojechałbym do Polski, przystąpił do jednej z kooperatyw polskich, powiększając takową, część tych pieniędzy oddałbym na propagandę przeciw żydom, aby u nich nie kupowali Polacy, dając im możność prędzej wyjechać do Palestyny, a po odjeździe 4 milionów żydów do Palestyny, taka sama liczba Polaków mogłaby powrócić do Polski i żyć wśród swoich najukochańszych Polaków, nie potrzebując się tułać na obczyźnie, i tęsknić za krajem, a często i za kościołem, bo nie wszyscy mają możność na obczyźnie być w kościele w niedzielę przynajmniej. Życzę powodzenia w rozwoju i pracy Szanownej Redakcji.

Z szacunkiem Stanisław Łukasiewicz

ZAPŁACILI ZA PRENUMERATĘ

Włodzimierz Kora 12 fr. do r. XII 27 r.; Maćkowiak Andrzej 12 fr. do r. VII 27 r.; X. Rogaczewski 12 fr. do r. X 27 r.; Makuch Marja 21 fr. do r. I 28 r.; Rozalja Paszkiewicz 12 fr. do r. III 28 r.; Cugier Marta 12 fr. do r. I 28 r.; Kołakowski Stefan 12 fr. do r. I 28 r.; Fronczak Jan 6 fr. do r. X 27 r.; Pateświt Kazimierz 6 fr. do r. X 27 r.; Limucki Michał 12 fr. do r. I 28 r.; Ochab Anna 12 fr. do r. I 28 r.; Zakarecka Marjanna 12 fr. do r. I 28 r.; Pysarenko Anniela 15 fr. do r. XI 27 r.; Gwóźdź Stanisław 15 fr. do r. II 28 r.; Herzka Sabina 12 fr. do r. XI 27 r.; Łukasik Wincenty 12 fr. do r. X 27 r.; Markiel Zofja 12 fr. do r. 15 IX 27 r.; Łuczka Jurek 12 fr. do r. VII 27 r.; Krauze Jan 12 fr. do r. XI 27 r.; Chrebielec Józef 24 fr. do r. I 28 r.; Małańczuk Zofja 12 fr. do r. X 27 r.; Kozieradzki Aleks 8 fr. do r. VII 27 r.; Janutoński Maciej 12 fr. do r. XI 27 r.; Kurniak Maksym 12 fr. do r. XI 27 r.; Kudła Stanisława 12 fr. do r. XI 27 r.; W. Kowalski 12 fr. do r. XI 27 r.; Stanisław Jarosz 12 fr. do r. VII 27 r.; Dole Józef 12 fr. do r. XII 27 r.; Duszyński M. 12 fr. do r. IX 27 r.; Cieślak Franciszek 12 fr. do r. X 27 r.; Kiljan Julja 12 fr. do r. X 27 r.; Kram Kazimierz 12 fr. do r. XII 27 r.; Kaczmarek Michał 12 fr. do r. X 27 r.; Kowal Józef 12 fr. do r. VIII 27 r.; Konieczny Jan 12 fr. do r. XII 27 r.; Krzywdziński Stefan 12 fr. do r. XI 27 r.; Tranczak Antoni 12 fr. do r. 15. VIII 27 r.; Jaropod Marjanna 12 fr. do r. XI 27 r.; Gosk Józef 12 fr. do r. 15. X 27 r.; Graczyk Franciszek 12 fr. do r. VII 27 r.; Jurko Homenik 12 fr. do r. X 27 r.; Jacek Marcin 12 fr. do r. XII 27 r.; Jeżkiewicz Sranisław 12 fr. do r. X 27 r.; St. Chwiałkowski 12 fr. do r. X 27 r.; Abramek Katarzyna 12 fr. do r. XI 27 r.; Gogulski Józef 12 fr. do r. IX 27 r.; Labiak Aleksander 12 fr. do r. X 27 r.;

Patruk Rozalja 12 fr. do r. XI 27 r.; Malicki Bolesław 12 fr. do r. IX 27 r.; Kałczyński 12 fr. do r. X 27 r.; Janiak Ignacy 12 fr. do r. XI 27 r.; Krzyżostaniak Antoni 12 fr. do r. XII 27 r.; Rafałko Władysław 12 fr. do r. X 27 r.; Kinal Albert 15 fr. do r. III 28 r.; Ostrowska Anna 12 fr. do r. VIII 27 r.; Mruczek Weronika 12 fr. do r. 15. X 27 r.; Cisz Jan 12 fr. do r. XII 27 r.; Olejniczak Stefan 12 fr. do r. 15. IX 27 r.; Bąk Katarzyna 12 fr. do r. II 28 r.; Klepanda Paweł 6 fr. do r. 15. IX 27 r.; Rokieta Julja 8 fr. do r. XI 27 r.; Kozielec Józef 6 fr. do r. IX 27 r.; Stasiak Maksymilian 12 fr. do r. XII 27 r.; Starczewski Aleksander 12 fr. do r. XII 27 r.; Urban Jan 13 fr. do r. VII 27 r.; Gielniak Stefan 12 fr. do r. X 27 r.; Anna Pourreau 12 fr. do r. XI 27 r.; Habich Wacław 12 fr. do r. X 27 r.; Ryńko Feliks 12 fr. do r. IX 27 r.; Stawny 6 fr. do r. IX 27 r.; Stojlik Teodor 12 fr. do r. XII 27 r.; Barnik Stefan 12 fr. do r. XI 27 r.; Melnik Anna 12 fr. do r. XI 27 r.; Olszewski A. 12 fr. do r. XII 27 r.; Szydełko Andrzej 12 fr. do r. XII 27 r.; Świnka Jakób 12 fr. do r. XI 27 r.; Nakonieczny Danił 12 fr. do r. XI 27 r.; Dzierłacka Marjana 24 fr. do r. VII 28 r.; Chwierut Katarzyna 6 fr. do r. X 27 r.; Pałac Franciszek 10 fr. do r. VI 27 r., należy się jeszcze od r. VI do r. I 28 r. 12 fr.; Rybka Kazimierz 2 fr. do r. IX 27 r.; Jamiliniec N. 12 fr. do r. VI 27 r.

UWAGA WYCHODZCY

Wyszedł z druku i znajduje się w sprzedaży najlepszy informator dla wychodźców p. t.:

DOKĄD EMIGROWAĆ ?

Każdy, zamierzający wyemigrować do krajów zamorskich, jak: STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI PÓŁNOCNEJ, KANADY, BRAZYLJI, ARGENTYNY, REPUBLIKI ŚRODKOWO-AMERYKAŃSKICH, AFRYKI POŁUDNIOWEJ, AUSTRALJI, i t. d., winien tę książkę uważnie przeczytać.

CENA 5 FRANKÓW

Na kosztą poleconej przesyłki załączyć 1 fr. 25 c. w znaczkach poczt.

Zamówienia **K. WITWICKI** 3, Impasse Chevalier
adresować: SAINT-OUEN (Seine)

Każdy zamawiający lub kupujący
JAKIKOLWIEK TOWAR

W POLDOMIE

pod NOWYM ADRESEM

76, rue des Plantes na rogu Bd Brune Schody 4,
3 piętro na prawo, otrzyma w ciągu pierwszych
2 tygodni.

PREZENT

Otwarte od rana do g. 3-ej codziennie również w niedzielę i święta.

Autobusy: z opary AE, z gare St-Lazare AL.

Tramwaje: z gare de l'Est 8, z gare du Nord 28.

Metro: Porte d'Orléans lub Alésia.

Katalogi bezpłatnie

Pierwsza polska szkoła SAMOCHODOWA im. Hallera

11, Place de la Madeleine (metr.: Madeleine) Paris, 8^e.

Tylko dyplom szkoły Paryskiej może Wam ułatwić do otrzymania dobrej posady.

Nasza szkoła wyucza Was w 14 dn. kursu jazdy i mechaniki, wraz z przejściem egzaminu i otrzymaniem dyplomu szofera mechanika.

Cały kurs kosztuje 250 fr.

UWAGA: Uczniom, którzy nie mogą zaraz przyjechać, tym wysyłamy pocztą kurs lekcji teoretycznych.

Znajomość jęz. francuskiego nie obowiązuje. Przyjeżdżnym z prowincji, rekomendujemy mieszkanie, od 20 do 25 fr. na tydzień.

Informacje wysyłamy bezpłatnie.

Zapisy codziennie od 9-aj do 7i pół. w niedzielę od 9-6 wieczorem.

WAZNE DLA WSZYSTKICH

Jedyne biuro zleceń towarzystwa francusko-polskiego

« UNIVERSUM »

18, rue Jean-Jacques Rousseau
obok rue St-Honoré, PARIS (1^{er})
métro Louvre Tel. : Louvre 02-10

otwarte codziennie

od 2 do 7 wieczór, w niedziele i święta od 9 do 12 i od 2 do 6 po południu.

Przygotowanie papierów do ślubu.

Urzędowe tłumaczenia. Legalizacja dokumentów.

Załatwienie wszelkich spraw i zleceń i t. d.
Kompletnych informacji udziela się bezpłatnie.

Jedyny polski sklep ubiorów damskich

W PARYŻU

pod firmą, « Sabine »

61, rue de Belleville, PARIS

métro Belleville

Poleca Rodakom :

Najpiękniejsze suknie balowe i codzienne oraz wszelki wybór sukien letnich z « crêpe de Chine » w desenie, począwszy od fr. 129.

Palta jedwabne z podszewką w całości fr. 125. Wszelki wybór eleganckich sukien, palt, futer i kostjumów z własnych fabryk, po cenach fabrycznych, jak również pończochy, trykotaże, torebki, damskie, szale, kwiaty.

Katalogi wysyłamy bezpłatnie, po podaniu adresu. Zamówienia listowne przesyłamy za zaliczeniem po podaniu, koloru, ceny i rozmiarów. Nieodpowiednie przesyłki zamieniamy natychmiast. Dla wygody klienteli magazyny są otwarte w niedziele i święta. Specjalne salony do przymiarki. Wszelkie obstalunki wykonujemy w ciągu 24 godzin, bez podwyżki cen. Zwracamy koszt taksi.



MANUALIK DZIECI MARJI

Zawiera pouczenia o Dzieciach Marji, nauki o cnotach, mnóstwo modlitw i litanji, dużo pieśni kościelnych. Str. CX × 434 Piękny format i oprawa płócienna, brzegi złote..... 24 fr.

» » » » 20 fr.



DOSTARCZAM DO FRANCJI
TANIE CZESKIE PIERZE
BENEDIKT SACHSEL
Lobzy Nr. 346 u Pilzen
CZECHY
(République Tchecoslovaque)

kilogram białego dartergo 30 fr., lepszego 40 i 50 fr.; miękkiego jak kwap 65 i 75 fr.; najlepszego 80 fr. — Ceny we frankach francuskich Wysyła bezpłatnie i bez cła za załączką pocztową. Opakowanie się nie oblicza. Wymieniam i odbieram napowrót. — Próbkę darmo. — Paczki z Czech do Francji są około 14 dni w drodze.

Najstarszy polski sklep

założony w roku 1909

Bizuterji Zagarków i
Instrumentów
Muzycznych



ARMAND

Pod Zarządem
Marji
Jawdyńskiej

POLECA RODAKOM :

Zegarek doskonale chodzący z 5-letnią gwarancją stalowy lub niklowy.....	55 fr.
Zegarek, czarny lub niklowy, 15 rubinów ..	75 fr.
Zegarek <i>nakręcany</i> co 8 dni, czarny lub nik	95 fr.
Zegarek firmy <i>Lip</i> czarny lub niklowy, mechanizm <i>ancres</i> 15 rubinów ..	145 fr.
Zegarek, srebrny, mechanizm zbardzo staranny	125 fr.
Zegarek, damski, czarny lub niklowy.....	75 fr.
Zegarek, damski, srebrny, bardzo ładny.....	95 fr.
Zegarek, srebrny, płaski, bardzo elegancki mechanizm <i>ancres</i> , 15 rubinów	165 fr.
633 Budziki	48 — 38 — 30 fr.
235 Harmonje w najlepszym gatunku, 10 tonów, 4 basy — 31 tonów, 12 basów 425 fr. 21 tonów, 8 basów.....	150 fr. 225 fr.
248 Harmonijki ustne, Koncertowe, 64 tony. 26 fr. 80 tonów.....	36 fr.
342 Fonografy.....	325 fr. 375 fr. 425 fr.
457 Skrzypce w dobrym gatunku, w pudle 200 fr. 235 fr.	265 fr.
304 Przyrząd do ostrzenia brzytwy w futerałach.....	6 fr. 10 fr.
317 Brzytwy w doskonałym gatunku.....	20 fr. 24 fr. 30 fr.
412 Grzeblenie z prawdziwego rogu, mocne..	7 fr. 9 fr. 12 fr.
447 Szczotki do włosów.....	10 fr. 12 fr. 14 fr.
502 Lusterka w niklowych ramkach.....	18 fr.
201 Mydło do golenia w metalowym futerałach.....	4 fr.
907 Seyzoryk 2 ostrza i korkociąg, cały stalowy ..	8 fr. 12 fr.
612 Maszynka do strzyżenia włosów	49 fr. 55 fr.
Pędzle do golenia w doskonałym gatunku 6 fr. 9 fr.	12 fr.
Bindy do włosów.....	4 fr. 6 fr.

D. każdego zegarka dołączony jest dla czytelności POLAKA WE FRANCJI ładny łańcuszek bezpłatnie. Wysyła się po otrzymaniu przekazu pocztowego mandatu (postę), który nadesłać należy pod adresem :

Bijouterie Armand
33, Faubourg Saint-Antoine
PARIS (XI^e)

Powyższy adres można wyciąć i nakleić na kopertę. — Opakowanie i przesyłka bezpłatnie. — Jeżeli macie trudności z wysyłką, pieniężny to napiszcie do nas nadmienając jaką nam sumę przelać chcecie a dostarczymy wam gotowy przekaz pocztowy który wystaczy oduać na pocztę i wpłacić wymienioną kwotę.

Katalogi wysyłamy bezpłatnie

Poszukiwania.

306. Jeż Paweł poszukuje swego brata Michała.
307. Bolesław Kuklewski poszukuje Aleksandra i Stanisława Sikorę, pochodzących z Łomżyńskiego pow. Ostrołęka, gm. Czerwin.
308. Wincenty Surożyński poszukuje Starczewskiego Aleksandra. Ktoby wiedział o miejscu pobytu powyższego, proszony jest o podanie adresu redakcji «Polaka».
309. Julja Wrzesień poszukuje Bronisławy Zdanek.
310. Marja Grabowska poszukuje Marję Waligóre, która przybyła do Francji w 1926 r.

GIEŁDA

W PARYŻU placą (kurs przeciętny)

Za 1 złoty	Frs : 2 85
Za 1 funt szterlinga	Frs : 123
Za 1 dolara	Frs : 25

W WARSZAWIE :

Za 1 franka	Złp.: 0 24 (grosze)
Za 1 funt sterling	45
Za 2 dolara	9

KALENDARZ

Lipiec 31 dni.

- | | |
|---------------------------|----------------------|
| 3. Niedziela. Anatola. | 7. Czwartek. Cyryla. |
| 4. Poniedziałek. Teodora. | 8. Piątek. Elżbiety. |
| 5. Wtorek. Antoniego. | 9. Sobota. Weroniki. |
| 6. Środa. Lucji. | |

"POLEXPRESS"

Polskie biuro podróży w Paryżu

3, rue Chauveau-Lagarde, Paris, VIII^e.
wykonuje wszelkie zlecenia w zakresie podró-
nictwa i wymiany walut.
Bilety kolejowe 3 i 4 klasy-Bilety okrętowe-wizy-
zakup i sprzedaż złotych polskich i dolarów-
informacje i mandaty bezpłatnie.

Lekarz-Polak

Dr. Franciszek Brabander

b. ekstern szpitali m Paryża przyjmuje rano od 11
do 12 i po poł. od 3 do 6 w niedzielę od 10 tej rano
CHOROBY WEWNĘTRZNE, SKÓRNE I DRÓG MOCZOWYCH
Ceny Specjalne dla Robotników
21, Boulevard Port-Royal, 1 piętro na lewo (Métro Vavin)
Uwaga : 21, nie 21 bis. Tél. Gobelin, 51-07.

Adwokat Przysięgły Jerzy LEWIŃSKI

5, rue Boudreau (przy Opéra) Paris (9^e)
Métro : Opéra Tel. Central 94-37 — 94-66
przyjmuje od 10 do 12 i od 2 do 6 w niedzielę od 10-12.
Sprawy karne, cywilne, handlowe i administracyjne. Papiery
do ślubu. Legalizacja dokumentów pełnomocnictwa. Akta
rejentalne. Spadki, wypadki przy pracy, naturalizacja, porady
listowne i osobiste. Mówi się po polsku i niemiecku.

Dr. RYPKO i Dr. VIALARD

17, rue Réaumur, PARIS
Métro : Réaumur-Sébastopol lub Arts et Métiers lub Temple lub République.
DOKTORZY SPECJALIŚCI
Choroby mocz u obojga płci weneryczne, syfilis, tryper, chankier, choroby
skórne, niemoc płciowa. Choroby. krwi, nerwów, serca, płucne,
żołądka i brzuszne. Bóle i reumatyzmy.
Nowe metody leczenia :
Elektryczność, serum, zastrzyki. Analizy krwi, moczu, ropy i t.p.
Codziennie od 9 rano do 9 wiecz, w niedzielę od 9 rano do 6 wiecz.
Mówi się po polsku, francusku, niemiecku. Dla robotników i urzędników
ceny niższe.

Polska LECZNICA UNIVERSELLE

5, rue Euryale-Dehaynin, PARIS 19. (na parterze)
Métro : Jaurès. Tramwaje N^o 29, 21, 51. Autobus M.
OPERACJE, CHOROBY PŁUC, SERCA, ŻOŁĄDKA, SKÓRNE
WENERYCZNE, KOBIECE, USZU, GARDŁA I NOSA. PRO-
MIENIE. LABORATORJUM NAJNOWSZE METODY LECZENIA
NIEDAWNO ZOSTAŁ OTWARTY ODDZIAŁ DENTYSTYCZNY.
Przy klinice
b. Naczelny Lekarz 30 p. Str. Kaniowskich
DOKTÓR POLSKI
Przy wypadkach przy pracy leczenia d a r m o.
Przyjęcia : w dni powszednie od 10—12 i od 4—7 popołudnia.
Przez tego we wtorki i czwartki do 8 w. W niedzielę od 9 — 12 rano.

Książki do nabożeństwa

Klucz do nieba, stron 256, oprawa, skórkowa,
czarna, złote brzegi cena 22 fr.
Zbiorek modlitw, stron 256, oprawa wykwin-
tna, kościana, biała złote brzegi. cena 12 fr.
Anioł Stróż. stron 190, oprawa ładna, imitacja
skorki, złote brzegi. cena 12 fr.
Jezus. Marja, Józef, stron, 254, ładna, imitacja
skórki, złote brzegi. cena 10 fr.
Chleb anielski, stron 256, oprawa skórkowa
czarna, złote brzegi.. . . . Cena 22 fr.

DENTYSTA-LEKARZ E. SMULAR

z paryskiego fakultetu medycznego
Leczenie i rwanie zębów. Najnowsze sposoby bez bólu.
Korony sztuczne, mostki. Dla niezamożnych zniżki.
Przyjmuje codziennie od 9 ran. do 8 wiecz. w niedzielę do 2 pop.
48, rue Dunkerque. Métro: Gare du Nord, Barbès, Anvers. Tél. Trudaine 42-79

Lecznica polska w Paryżu

Choroby wewnętrzne, weneryczne, krwi, skóry, choroby
kobięce, zabiegi chirurgiczne.
Najnowsze metody leczenia za pomocą elektryczności.
Reumatyzm.
Przyjęcia codziennie od 9-aj rano do 12 i od 2-aj do 9-aj wiecz. W niedzielę
i święta od 9-aj do 12-aj rano.
Adres : 18, rue Malher, Paris IV. Pierwsze piętro.
Métro : Saint-Paul. Telefon Arch. 45-33.

Jedyny Polski Tłómacz

PRZYSIĘGŁY
przy najwyższych sądach francuskich
KAROL SMÓLSKI
96, Bd. Montparnasse -- Paris (14^e)

METRO : VAVIN I MONTPARNASSE

wykonywuje w najprędszym czasie urzędowe tłu-
maczenia ze wszystkich języków po cenach bardzo
przystępnych :
Specjalne Ceny
dla robotników i studentów.

DO CHORYCH

dla tych wszystkich, którzy cierpią lub mają dolegliwości.
Doktór
Wskazuje bezpłatnie sposób leczenia, bardzo łatwy do
zastowania, który im
SIŁY I ZDROWIE WRÓCI
Piszcie do Kliniki
« ARAGO »
6, boulevard Arago, PARIS

Le Gérant : P. NEVEU.